

05304 23.1921 9-30 marec Nr 55-70 05300

Rok III

Do Liter. do Nr 59/165

Białystok, środa dn. 9. marca 1921 roku.

Do Just. do Nr 68

16 55

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codzień zrana w dni powszednie niedziele i święta. — Numer pojedynczy 6 marek.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 150 marek miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięczną)

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonparelu lub jego miejsce za tekstem 8 mk., w teście 15 mk. Nekrologi po 10 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 2 mk. za wyraz. Poszukującym pracy po 1 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

RBD AKCJA:
Rynek Kościuski № 1. — Telefonu № 63.
ADMINISTRACJA:
Rynek Kościuski № 1. — Telefonu № 63.
Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

Kandydat na ministra pracy.

Warszawa 8.3 (E. E.)
Stanowisko ministra pracy nie zostało dotąd obsadzone. Kandydata wyznaczyć ma N. P. R. „Przegląd Wiczez.” dowiadając się, że największe szanse otrzymał tenki na inżynier Jankowski, członek zarządu głównego N. P. R.

Obrazy konwentu senjorów.

Warszawa 8.3 (E. E.)
Dziś o godz. 1 w poł. rozpoczęły się obrady konwentu senjorów. Ustalono że w trzecim czytaniu odbędą się dyskusja generalna, w której, imieniem każdego klubu będzie mogło przemawiać po 2 mówców. Dopaszerzalne są wnioski dotyczące do zmiany projektu o ile złożone zostaną przez najmniej trzy kluby.

Uznanie de jure Litwy przez Łotwę.

(KBP.) Dn. 16-2 przybył do Min. Spraw Zagranicznych Bandrewicz, poseł Litwy i oświadczył astnie, że rząd jego postanowił uznać Litwę do jure, jako niepodległe Państwo, wręczając przymem dokument odpowiadni, podpisany przez Mejerewicza, min. spraw zagr. Litwy.
„Panie Ministrze, mam zaszczyt zawiadomić Pana, że w porozumieniu z życzeniem Prezesa Sejma (Ustawodawczego, Gabinet Ministrów uchwalił uznać Litwę de jure, jako wolne i niepodległe Państwo.
Siąc przy tej okazji Republice Litewskiej swojo najscrdziejście życzenia, wyrażam jaknajgłębsze zapewnienia, że przyjaźń naszych obu narodów bratnich w przyszłości jeszcze bardziej się wzmożni.
Państwo Lotewskie stanowczo jest przekonane, że braterski związek lotewsko-litewski poloży najpóźniejszy fundament pod wzmożenie niepodległości oraz suwerenności naszych młodych państw. Przyjaźń ta, poparta naszym niezłomnym pragnieniem żyć w niepodległości, pozwoli nam iść na drodze postępu i polityki, dążąc do wspólnego ideała Sprawiedliwości i Wolności prawdziwej.
Proszę przyjąć, Panie Ministrze moje słowa najwyższego szacunku. Mejerowicz Minister Spraw Zagranicznych.

Min. Spraw Zagranicznych, dr. Porykis, w odpowiedzi na depezę z pozdrowieniem p. Mejerewicza, Lotewskiego Ministra Spraw Zagranicznych, przesłał następującą depezę:

„Serdecznie dziękuję Pana, Panie Ministrze, w imieniu Rządu i Sejma Ustawodawczego Litwy za serdeczne pozdrowienia i życzenia gorące z powodu naszego Święta Narodowego. Uznanie Państwa naszego de jure, otrzymane przy nas od Rządu Lotewskiego, najwyraźniej świadczy o przyjaźni Litwy ka Litwie. Przedstawiciel Waszego Sejma Ustawodawczego, który iaskawie brał udział w naszym Święcie Narodowym mogą także świadczyć, jak entuzjazm wywołał akt ten w Litwie. Nie wątpię, że znają się to, za które upałam, za swój obowiązek podziękować osobiście Rządowi Lotewskiemu, wzmożeni ostatecznie braterskość obu narodów.”

Z posiedzenia Rady wojennej.

Warszawa, 8.3. (E. E.)
Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady wojennej. Między innymi gen. Rozwadowski i Sikorski wystąpili z planem reorganizacji ministerstwa spraw wojskowych. Według informacji „Przeglądu Wiczez.” reorganizacja ta ma polegać na wydzieleniu części gospodarczo-administracyjnej, na czele której ma stanąć urzędnik cywilny. Jako poważnego kandydata na to stanowisko, w kołach politycznych wymieniają podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu i ra Ignacego Weinfelca. Generał Sikorski wymieniony jest jako kandydat na stanowisko wice-ministra spraw wojskowych.

Trzecie czytanie konstytucji

Warszawa, 8.3. Tel. od wł. kor.
Dziś rozpoczęła się w Sejmie dyskusja generalna nad projektem konstytucji w trzecim czytaniu. Sensacja wywołało oświadczenie arcybiskupa Teodorowicza, czytzione w imieniu episkopatu, który rezygnuje z przywilejowanego stanowiska w składzie senatu i prosi o skrócenie z karji wyrylistów. Drugą nie inniejszą sensacją było oświadczenie ks. Latosławskiego, w którym tenże zapowiedział, że Zw. L. N. popierać będzie poprawkę, domagającą się, ażeby prezydent Rzeczypospolitej był katolikiem i żeby była zachowana wyznaniowość szkoły. Oświadczenie ks. Latosławskiego jest zapowiedzią bardzo ostrej walki w głosowaniu nad konstytucją, a w szczególności nad senatem. Przedstawiciele stronnielw, zwolających senat, odbędą też jatro posiedzenie, eciem naradzenia się nad taktyką w głosowaniu nad konstytucją.

Chwila pokoju bliska

Warszawa, 8.3. Tel. od wł. kor.
Z Rygi donoszą, że komisja redakcyjna ma w tym tygodniu zakończyć pracę. Wobec tego spodziewać się należy, że jeżeli nie znajdą nieprzewidzianych przeszkody, traktat będzie w tym tygodniu wydrukowany i podpisany.

Represje w stosunku do Niemiec.

Londyn, 8.3. (Pat.)
Delegacja niemiecka wyjedzie dziś do Berlina. Operacje wojskowe zapowiedziane przez aliantów, rozpoczną się z dnem dzisiejszym. Marszałek Foch otrzymał odpowiednio instrukcje.

Londyn, 8.3. (Pat.)
Na wczorajszym posiedzeniu konferencji Lloyd George udzielił odpowiedzi delegacji niemieckiej: Aljanci są zmuszeni zastosować natychmiast zapowiedziane represje, ponieważ kontrproponycje niemieckie są niewystarczające.

Berlin, 8.3. (Pat.)
Prezydent Rzeszy Ebert i kanclerz Ferrenbach wydali do mieszkańców Dasseldorfu odczwę, w której nawołują ich do spokoja i rozwoji: „Wytrwajcie, bądźcie ofni, że rząd Rzeszy nie spoeznie dopoty, dopóki obcy gwałt nie cofnie się przed naszym prawem.”

Gdańsk, 8.3. (Pat.)
Donoszą tutaj z Westfalji, że wojska okupacyjne w Nadrenji otrzymały rozkaz rozpoczęcia ofensywy dzisiaj rano.

Bolszewicy wyparli z Piotrogradu

Warszawa, 8.3. Tel. od wł. kor.
Z Rygi nadeszły dzisiaj wiadomości, że wojska sowieckie opaseli dzisiaj Piotrogród, wyparte przez wojska rewolucyjne.

Kradzieże na kolejach.

Warszawa, 8.3. (E. E.)
Z polecenia Wojskowej komisji sejmowej aresztowana b. prezesa dyrekcji kolejowej Rówieńskiej Lenkiewicza, oraz dyrektora wydziału tej dyrekcji Ejsmonta, oskarżonych o przywłaszczenie i sprzedaż 2 wagonów kawy, soli i mydła należących do wojska.

Na „czarnej” giełdzie.

Warszawa, 8.3. (E. E.)
Nastroj na czarnej giełdzie w Warszawie jest w dalszym ciągu wyeczekający. Waluta niemiecka i dolary spadają w dalszym ciągu.

Wobec plebiscyfu.

Bytom 8.3 (E. E.)
Polacy i Niemcy zamieszkali w okręgu Bazarberga porozumieci się między sobą co do tego, by obie strony nie przeszkadzały sobie wzajemnie w urządzaniu wicewów. Postanowiono że wicee polskie będą się odbywały w inne dnie niż niemieckie.

Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Warszawa 8.3 (E. E.)
W związku z uchwałą Rady Ministrów z dnia 19 stycznia r. b. w sprawie zwlekania drożyzny i lichwy wojennej, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Robót Publicznych przystąpiło do starostom aparamienia przysługujące dotąd Komisjom Rozdziału Drzewa w zakresie kontroli nad przygotowaniem i sprzedażą drewna opałowego, zajętego w lasach prywatnych.

Odtąd w razie achylania się właścicieli lasów od wyróbki opału na przeznaczonych do tego zrębach, jak również w razie sprzedaży drewna opałowego, zajętego powyżej cen ustanowionych, starostowie będą mieli możność ukarania winnych przez zastosowanie środków przysługujących Komisjom Rozdziału Drzewa, w szczególności zaś będą uprawnieni do oddawania wyróbki drewna opałowego tym zarządom gmin i magistratom, którym dane drewno zostało przydzielone.

Możność bezpośrdniczej i szybkiej ingerencji starostów w tej sprawie przyczyni się niewątpliwie do bardziej stanowczego przestrzegania obowiązujących przepisów przez właścicieli lasów prywatnych oraz będzie znależnym adogodnieniem dla ludności.

Sztuczny alarm w Gdańsku

Gdańsk 7.3 (Pat.)
Tatęższa prasa niemiecka podaje alarmujące wiadomości o grożącym rzekomo zerwaniu rokowań polsko-gdańskich, z powodu zbyt wygórowanych żądań polskich, których przyjęcie byłoby zapewnią raiłą gospodarczą wojnego miasta Gdańska. W końcu grożą pisma niemieckie, że jeżeli Polacy nie cofną swoich żądań, natenczas Gdańsk zaoplaje do Ligi Narodów.

Sowiety o powstaniu.

Wiedeń 7.3 (Pat.)
Stacja Iskrowa w Woskwie rozesała następującą depezę. Próby zamacha reakcjonistów pod przewodnictwem generała Kozłowskiego, którym udało się wywołać w Kronstadtzie bunt żelozgi okręta wojennego „Pietropawłowsk” mają się ka kadełowi. Bunt został wywołany przez agitatorów francuskich.

Prenumerujcie!
„Dziennik Białostocki!”

Pod znakiem wyzysku.

„Dziennik Białostocki” od tygodnia w odcinku przeznaczonym na feljton podaje treści skargi odwoławczej Magistrata od orzeczenia komisji rozjemczej w sprawie zmiany cen za energię elektryczną. Materiał to ciekawy o charakterystyczny dla stosunków tutejszych.

W dniu 6 grudnia r. ab. elektrownia Białostocka wystąpiła do Magistrata z żądaniem ustalenia cen za dostarczenie energii. Mk. 38. 40 do oświetlenia prywatnego, 21. 40 do motorów, 16. 60 do oświetlenia ulicznego.

Ceny te jako ceny wygórowane i niewspółmierne z ogólnym wzrostem drożyzny, niezostały przez Magistrat przyjęte, sprawę przekazało komisji rozjemczej, która (O dziwo!) ustaliła ceny wyższe niż oto obiegają się elektrownia, mianowicie:

Mk. 51. dla oświetlenia prywatnego, mk. 27. 30 dla motorów, mk. 21. 20 dla oświetlenia ulicznego.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej dowiedzieliśmy się, że skarga odwoławcza nie odniosła skutku, zaś orzeczenie komisji rozjemczej zostało zatwierdzone.

Dziś jesteśmy świadkami zjawiska potwornego, dziś Białystok staje się miastem w którym cena energii elektrycznej jest najwyższa. Jeżeli porównamy ceny za energię w Białymstoku z cenami warszawskimi, to się okaże że w Białymstoku są one znacznie wyższe. Według komendanta Elektrowni Warszawskiej ustalono cenę energii elektrycznej dla oświetlenia prywatnego w listopadzie r. ab. mk. 30. 20, w styczniu i w lutym r. b. mk. 37. 70 za kilowatt, w Białymstoku cena dla oświetlenia prywatnego wynosiła w grudniu mk. 43. 60 w styczniu mk. 59. 60.

Tyle się ta a nas mówi o walce z lichwą spekulacją i wyzyskiem organizacje się komitet który te walce prowadzić będzie, tymczasem wszyscy jesteśmy bezkarnie wyzyskiwani przez elektrownię, co gorzej wpływy elektrowni są widoczne przemoczne skoro p. ministra prze-

mysła i handla nie przekonano skargę odwoławczą, oparta na zasadach logiki i słuszności.

Gdybyśmy przeszli nad sprawą wyzyska uprawianego przez elektrownię do porządku dziennego, zdawałoby się mogło iż Rada Miejska popchnęła błąd, stając w obronie dobra ogółu, stałaby się nonsensem oczywistym akcją społeczeństwa w kierunku zwalczania wyzysku i spekulacji od doła gdy od góry idzie wyzysk i to bezkarny.

Akcja Komitetu Społecz. zwalczania lichwy i spekulacji winna być przede wszystkim zaczątkiem sprawą elektrowni i wejść w obliczenia jej zarządcy p. Riegerta, na podstawie których miasto i ogół ma przepłacić olbrzymie sumy.

Fakt ten, że ceny na energię elektryczną w Białymstoku w znacznym stopniu przewyższają ceny ustalone przez elektrownię warszawską nie da się nieczem asprawiedliwie. Może ta mieć miejsce dzięki wyszukaniu sytuacji i elagowania zysków nadmieranych—czyn niedopuszczalny i karygodny, lub też nieamicyjną i zbyt kosztowną gospodarką zarządcy elektrowni, którą również tolerować nie należy. W tym i innym wypadku, społeczeństwo musi zaręczać, a p. Zarządcę elektrowni, nie może i nie powinien akrywać się pod płaszczykiem komisji rozjemczej, pomijając milczeniem protest Rady Miejskiej i ogółu, jak to dotychczas czyni.

Dążyć należy do rewizji orzeczenia komisji, rozjemczej, jako stronnego i wykraczającego przeciwko przepisom prawnym i formalnym co dobitnie wykazała skarga odwoławcza Magistrata.

Bezapelacyjna odpowiedź Ministerstwa Przemysła i Handlu nie powinna zrażać ani Rady Miejskiej ani społeczeństwa, złoży ją należy na karb nieporozumienia lub niedostatecznej znajomości przedmiotu a funkcjonariuszy powołanych do regulowania spraw tej wagi.

A. Tarczyński.

Targ Poznański

(Od włas. korespondenta)

25.11.21 r. Poznań.

Za poparciem Ministerstwa b. dzielnicy praskiej, Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej zarządziła gmina miasta Poznania w czasie od 28 maja do 5 czerwca b. r. Targ Poznański, (wystawę wzorów przemysła), który objmie wytwórczość wszystkich gałęzi przemysłu naszego z wszystkich dzielnic

Polski, Ziemi Wileńskiej, Górnego Śląska i Gdańska.

Ekspozycje podzielone na 4 grupy, z których pierwsza, zawiera: wyroby przemysła tkackiego, konfekcję, pielizne, kapelusze, wyroby blaszowe, kobierce, półfabrykaty i surowce, wyroby ze skóry, wyroby tożsame z drzewa i kości, wyroby koszykarskie i meble, szkło pocelane, wyroby gliniane, towary krót-

kie, zabawki, wyroby z kory, gamy i celulozoida—następnie: wyroby metalowe, sprzęty domowe i kuchenne, lampy wszelkiego rodzaju, aparaty do gotowania, wyroby szczerokarskie i powoźnicze, badawnictwo, zdobnictwo i szkieł, towary papierowe wszelkiego rodzaju, książki, artykuły biurowe i t. p.—trzecia: artykuły spożywcze, gąsioje, nasiona, surowce, towary chemiczne, farmaceutyczne i techniczne, przyrządy chirurgiczne i kosmetyczne, perfumy i artykuły toaletowe,—czwarta: aparaty i instrumenty muzyczne, zegarki, klejnoty, wyroby artystyczne, aparaty fotograficzne, optyczne i kinematograficzne, przyrządy mechaniczne i rękodzielnicze, śrąby, gwoździe i maszyny wszelkiego rodzaju.

Targ ten, orządzony na wzór jarmarków zagranicznych, ma być pierwszą generalną rewją naszych sił gospodarczych, a zarazem miejscem spotkania wytwórcy z kupcem i ma zademonstrować, czego z zagranicy sprowadzać nie potrzebujemy.

Mysł zarządzenia targu wyłożył nasz stosunki gospodarcze i przynależać do polski na w chwili obecnej dla polski o wiele większe znaczenie niżeli targ lipski dla Niemiec, albowiem kapieć nasze wszystkich dzielnic, odcięte od dotychczasowych rynków zakapa, za mało zorientowane, gdzieby się w towar zaopatrzyć można, pozna na targu źródła wytwórczości, które często prawie za ścianą się znajdują. Dowodem tego są zgłoszenia wystawców, reprezentujących różne gałęzie przemysłu, o których istnienia a nas nie dotąd nie wiadziło.

Targ zapowiada się bardzo dobrze, czego dowodem są nitylko liczne zgłoszenia wystawców, lecz spodziewanym jest także przybycie zagranicznego kapiećwa. Jak wielką wagę przywiązuje do targu zagranicy, niech pozostaje fakt, że do organizującego tenże Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego wpłynęło także wiele zgłoszeń firm zagranicznych, których naturalnie nie uwzględniono.

Prace przygotowawcze są w pełnym toku i postępują bardzo szybko. Miejschem targu będzie tak zwana wieża Śląska, znajdująca się na obszernym placu powstawowym, ponieważ jednak liczba zgłoszeń ciągle warata istnienie prawdopodobieństwo, że przyberze on daleko większe rozmiary niż się spodziewano, dlatego brane są w rachubę dalsze trzy obszerne place. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że niektórzy wystawcy postarali się o pozwolenie budowy własnych pawilonów, a jedno z większych przedsiębiorstw przystępuje do budowy okazałej hali własnym samptem.

A. N.

Z prowincji. Powiat Sokólski.

Posiedzenie Sejmiku powiatu Sokólskiego.

Dnia 19 lutego 1921 r. o godzinie 12 rano w Sokółce w sali Sejmikowej przy Wydziale Powiatowym, odbyło się posiedzenie Sejmiku powiatu Sokólskiego, pierwsze po lawazji bolszewickiej. Na 30 członków Sejmika, obecnych na posiedzeniu 26-ciu delegatów. Uczestniczą w posiedzeniu p. p. poseł do Sejmu Ustawodawczego Hryckiewicz, referent rolnictwa Bądarzewski, inspektor szkolny Bielewski, inżynier drogowy Trzeciak, inżynier architekt Sokółski, ks. Dziekan Białozór, ks. Kozak Salezjanin z Różanego Stoka, lekarz powiatowy dr. Borach, dr. szpitala epidemicznego w Sokółce, Balchowiec, inspektor ubezpieczeń od ognia, Lypczewski, kierownik Urzędu Pocztowego, Sędz. Komendant Policji Łazack, referent aprowiataj Moroz, barmlistrz m. Sokółki Githier, administrator parafji prawosławnej ks. Rcpnin, rabin gminy wyznaniowej żydowskiej — Szaster, oficer ewidencyjny Sękowski i Kierowniczka Straży Kresowej Trzeszowska.

Nastój na sali b. powożny i aroczysty. Otwiera posiedzenie przewodniczący p. Marjan Baehr b. Starosta pow. Sokólskiego. Witając obecnych w serdecznych i prostych słowach mowa oznajmia o nilkczemnej zbrodni popełnionej przez bolszewików nad członkiem Sejmika Piotrem Radakowskim, zamordowanym w okratny sposób za to, że śmiał być aczymś obywatelcm swego kraju. Obecni czczą pamięć zamordowanego powstają i trzykrotnie powtarzają krzyk przewodniczącego: „Cześć Ma”. Następnie p. Baehr podkreśla bohaterstwo naszej armji, a w pięknych słowach opowiada o młodzieży co krwią swoją okupiła nam wolność.

Na zakończenie przemówienia p. Baehr oznajmia, że dzisiaj po raz ostatni zgał posiedzenie Sejmika pow. Sokólskiego, ponieważ został powołany na stanowisko starosty pow. Bieleckiego.

Jednym celem mojej pracy było, zaznacza p. Starosta, troska o dobro Państwa i powiatu. — Opuszczam powiat z żalem, ale jako urzędnik i obywatel bez szemrania oddaje się pod rozkazy władz, które głęboko wzruszony mowa. Członkowie Sejmika, dziękując entuzjastycznie swemu dotychczasowemu Staroście za działalność nacechowaną idealną pracą ka dobra społeczeństwa i za założenie trwałych podwalin życia samorządowego.

P. Starosta Baehr oddaje przewodnictwo nowomianowanemu staroście pow. Sokólskiego p. Ejsmon-

Elektrownia a miasto.

(Dokończenie)

Wydaje się wprost niezrozumiałem, że większość Komisji, rozpatrując wniosek Zarządcy elektrowni, co do uznania kapitała zakładowego spółki akcyjnej w sumie 5.400.000 franków belgijskich za wszelkimi stąd płynącymi następstwami i odrzucając go z braku wszelkiej do tego podstawy prawnej zgodziło się z wnioskiem tegoż Zarządcy w przedmiocie funduszu odnowienia, czyli wypłacenia poza miasto i jego mieszkańców odszkodowania akcjonariuszom za straty wojenne w pełnej przedwojennej samocie procentami w drodze podatkowania miasta i jego mieszkańców.

Uprawnione i zrozumiałe są żądania kapitalistów w kierunku godziwego oprocentowania swoich kapitałów. Ale kto wymaga dużych

procentów, musi włożyć duży kapitał. Nikt nie broni akcjonariuszowi włożyć w elektrownię odpowiedni kapitał, aby czerpać stąd większe zyski. Kapitał ten wszakże winien być złożony przez niego, z własnych jego funduszy, a nie utworzony w drodze opodatkowania miasta i jego mieszkańców.

13. Rabaty i dubiosa. Komisja Rozjemcza wstawiła do wydatków miesięcznych na ten cel mk. 600000. Wniosek elektrowni gasta pozycję „rabaty i nieprzewidziane” na sumę mk. 381.000. Ile z samy mk. 381000 wypada na rabaty, a ile na nieprzewidziane wydatki, tegoż z zasadniczo wniosku nie widać. O dubiośach wniosku nie wspomniano, bo ich rzeczyć prosta — niema. Pod gróźbą zatamowania prądu wszyscy płacą. Co się zaś tyczy rabata, to pozostawienie mk. 7.20.000 — rocznie do dyspozycji Zarządcy elektrowni nie jest wskazane. Załączenie komisji, że wobec wysokich cen energii — donie możliwość udzielenia rabatu, szczególnie wielkim odbiorcom przemysłowym, pozyska ich jako od-

bioreów i wskatek tego podyktowane jest względami handlowymi — nie może mieć miejsca, elektrownia bowiem w Białymstoku pracuje z przeciętnie.

Przeiculo całej wyprowadzonej przez Komisję Rozjemczą kalkulacji cen Magistrat zmaszony jest najenergiczniej protestować ze względów następujących:

1. Tak znaczne podniesienie ceny na prąd odbije się fatalnie na przemysłe miejscowym, gdyż już obecnie niektóre fabryki, idące na prąd, odłączają się od elektrowni z powodu ceny; słabsze fabryki powracają do pary, jako silnika, mniej zamożne będą maszyły zamknąć warsztaty pracy.

2) Mieszkańcy miasta nie będą w stanie ponieść tak znacznych kosztów i prawdopodobnie będą zmaszeni do niechylniejszego oświetlenia nafta.

3. Sam Magistrat nie będzie w stanie opłacić kosztów oświetlenia miasta i będzie zmaszony albo i tak już niedostatecznie oświetlenie miasta zredakować do minimum, albo całkowicie go zaniechać, co ze

względa tak na bezpieczeństwo państwa, jak i na interesy państwa — we jest przeciwwskazane

Z powyższych motywów Magistrat m. wojewódzkiego Białogostoka ma zaszczyt prosić Pana Ministra Przemysła i Handlu orzeczenie Komisji Rozjemczej z dnia 15 stycznia 21 roku zmiany cen za dostarczenie energii elektrycznej przez elektrownię w Białymstoku acylić.

Załączniki: 1. Pismo [Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych na powiat Białostocki z d. 12. 2. 1921 r. № 907.

2. Odpisy orzeczenia, motywów i protokołu Komisji Rozjemczej; 3. Odpis pisma Zarządcy elektrowni z dn. 6 12. 20 r.

Białystok dn. 15 lutego 20 r.
Prezydent miasta B. Szymanski.
Wiceprezydent miasta W. Łaszczewski.

Ławnicy dr. B. Ostromecki, St. Parfjanowicz, M. Korolczak
p. o. sekretarza Magistrata J. Szapiro.

Z ŻYCIA ROBOTNICZEGO.

Zebranie rob. Zw. Zaw. „Praca”.

łowi. Pan Starosta Ejsmont obejmując przewodnictwem, wita obecnych krótkim przemówieniem, poczem udziela głosu p. posłowi Hryckiewiczowi, który w dłuższym przemówieniu, odzwierciedla działalność p. Bachra jako starosty i obywatela. Pracując razem z p. Bachrem w czasie okupacji niemieckiej, mogą stwierdzić, mówi poseł, że tylko dzięki staraniom naszego byłego starosty powiat czyszył się względnie samorządem, czego w innych powiatach nie było zapętałe. Jako współpracownik p. Bachra i obywatel pow. Sokólskiego z żalem żegnając życzę owocnej pracy na polu społecznym jak dobra Ojczyźnie.

Po odczytaniu przez sekretarza posiedzenia p. Krapińskiego, protokół z ostatniego posiedzenia Sejmiku, przystąpiono do rozpatrywania b. ważne dla powiatu sprawy szpitala. Referując p. Giciniusz, karator szpitala. Lekarz pow. dr Barach domaga się arachomienia szpitala i przytątku dla starych. Komendant policji p. Łączak w dłuższym przemówieniu, popartym faktami dowodzi konieczność jaknajwyższego arachomienia szpitala i przytątku dla starych. P. Burmistrz stawia wniosek, poparty wielą głosami, by położyć starania o przeniesienie szpitala epidemicznego do baraka poza miasto, ponieważ ze względu zdrowotnych nie jest dopuszczalne by w centrum miasta istniał barak epidemiczny. Po wyjaśnieniach dr. Baracha, przewodniczący podał wniosek p. Burmistrza Giciniusza pod głosowanie. Wniosek odrzucono większością 6 głosów. Następnie całą sprawę wyjaśnił lekarz szpitala epidemicznego p. Bałachowitłan, który kategorycznie oświadczył, że do szpitala przez siebie prowadzonego może przyjmować tylko chorych epidemicznych (na tyfus). Konsekwencji za obliczenie dawane przez dr. Odyńca szpitalnie ponosić nie będzie.

P. poseł Hryckiewicz wyjaśnił sprawę szpitalnictwa przedstawił Sejmikowi do uchwalenia następujący wniosek:

„Zorganizować i arachomicz szpital powiatowy w Sokółce, wystąpić z wnioskiem do N.N.K. o przeniesienie szpitala zakaźnego do lokala na ten cel przeznaczonego przez Wydział powiatowy; zaangażować lekarza do szpitala pow. w osobie p. dr. Stefana Tarasewicza, komisja sanitarna łącznie z Karatorem Giciniuszem zajmie się opracowaniem projektu, co do arachomienia szpitala oraz ustali rozrachunek między P. Z. K., a N. N. K. z tytułu eksploatacji szpitala pow., przez N.N.K. i poczynionych przez N.N.K. nakładów”. Sejmik jednogłośnie wnioski posła Hryckiewicza przyjmując: Na prośbę p. Giciniusza: Karatora szpitala, delegaci wybrali większością głosów do pomocy p. Bajkę. Jako zastępcę. Członek Sejmiku, p. Giciniusz, porusza następnie sprawę lekarza pow. dr. Baracha, zarzaca na lekceważenie spoiach obowiązków. W obronie dr. Baracha występuje poseł Hryckiewicz, zaznaczając z przykrością, że władze mają podobno zamiar przenieść dr. Baracha do innego powiatu. Delegat, Giciniusz oświadcza, że Sejmik byłby z tego zadowolony, i w dalszym ciągu zarzaca lekarzowi pow., że sam nie leczy błędnej ludności i zabrania leczyć felezerom, wskutek czego dzieje się krzywda chorým bledakom. Na nie zawsze słuszne zarzuty członków Sejmika odpowiada dr. Barach dłuższym wyjaśnieniem. Wyjażdżają konieczne ze względu na służbowych, lekarz powiatowy niema obowiązka udzielać pomocy lekarskiej, obowiązuje jest tylko gwarantem zdrowotności powiatu. Co do felezerom to nie może pozwolić na praktykowanie jednostek, których działalność może być tylko szkodliwa.

(C. d. n.)

W dniu 7 marca r. b. w sali „Arkadia” odbyło się kolejące zebranie ogólne cz. Zw. Zaw. „Praca”. Na przewodniczącego przez akłamację powołano kol. Kluge na Sekretarza kol. Halickiego.

Głos zabrał poseł Helich, referując zebranyim dwa najwybitniejsze momenty, które obecnie zaprzętny awaga ogółu, a więc: Sprawa plebiscytu na Górnym Śląsku i sprawa niedanego strajka powszechnego. Mówca ze zwykłą sobie swadą i zwłozłością podkreślił znaczenie G. Śląska i prawa Polski do tej ziemi naszej. Komaż bowiem jak nie robotnikowi polskiemu zleży na tem by ziemia ta wróciła do macierzy. Bogactwa kopalniane w które Śląsk obfituje odróżdza, podniósł przemysł Polski. Bez węgla górnośląskiego przemysł polski, nie potrafił się nigdy rozwinąć. Wszak dziś Białostok nie otrzymuje węgla wcale, rozwój przemysłu łódzkiego, łomazowskiego i czestochowskiego jest całkowicie zahamowany. Część zakładów fabryk została arachomiona jednak często brak węgla wstrzymuje prace. To też w pierwszym rzędzie robotnik polski winien wystąpić w obronie praw naszych do G. Śląska.

Tymczasem widzimy, iż sily wrógie spryskiwały się przeciwko Polsce. Oto w chwili kiedy zbliża się termin plebiscytu żywiły wrógie państwowej polskiej asilowały wywołać strajk powszechny, anierachomicz rach kolejowy. Ogół robotniczy nie dał się namówić do akcji zbrodniczej. Mówca cytując depesze „Robotnika” z Białegostoka, które donosiły o strajku powszechnym jaki ta rzekomo wybuchł, jako ilustrację fałszerstw i kłamstw do których się asekowano celem wywołania zamętu wewnętrznego. Na zakończenie mówca wyzwa do jednolitości robotniczej, podkreślając, iż o ile strajk ekonomiczny jest środkiem ostatecznym walki o byt materialny robotnika o tyle strajk, który ostatnio miał miejsce — strajk polityczny w chwili dzisiejszej aważać należy za zbrodniczy.

Następnie adzielono głosa red. „Dziennika Białostockiego”, który w wstępie (ze względu na dające się słyszeć wyrzekania) wyjaśnił, iż wiec w niedzielę abległ w sprawie G. Śląska nie doszedł do skutku z winy organizatorów, mianowicie Komitetu tygodnia górnośląskiego, wobec czego Komitet jedynie ponosi odpowiedzialność za zawód jaki spotkał oczekujących na wiec. Ze swej strony mówca zaproponował arządzenie wieca w niedzielę najbliższą Organizacji wieca podejmie się redakcja „Dziennika Białostockiego” przy współdziałaniu zw. „Praca”. Zebrani projekt przyjęli z wdzięcznością. W wywodach dalszych mówca podkreślił fakt istnienia spiska bolszewicko-niemieckiego, który w w chwili plebiscytu na Mazowszu w r. ab. zgutował najazd zbrojny bolszewików na ziemię polską, dziś w przeddzień plebiscytu górnośląskiego niemcy i bolszewicy prowadzą ofenzywę pokojową, nie żałując środków, w celu poigrzebania wolności naszej w wojnie domowej, w walkach bratobójczych. Mówca podkreśla obłąd pseudo-socjalistycznych Niemiec i Bolszewij, obiecujących raj robotnikowi polskiemu, gdy tymczasem cho zł im jedynie o obalenie wskrzeszonej Polski i arżrmienie robotnika polskiego.

Przemówienia mówców spotykały się z przyjęciem gorącym i serdecznym.

W dalszym ciągu przemówienia kol. Józefowicza, Sawickiego i innych dotyczyły zagadnień miejscowego życia robotniczego. Wyłoniła się sprawa przykra dążenia pewnej nielicznej grupy szpinnerów do atworzenia swojej organizacji odrębnej, wreszcie sprawa bezkarności, z jaką codziennie prawie przybywają do Białegostoka znani bolszewicy którzy w swoim czasie wynieśli się z bolszewikami. Podkreślił wypadki pryncj, mocy i wyraża przemówienie kol. Józefowicza, treścią którego wiara w to że kol. robotnicy nie przyjmą do swego środowiska wrogów zdecydowanych Polaków.

Na wniosek kol. posła Helicha przyjęto jednogłośnie następujące rezolucje: 1. Zebrani na wieca robotniczym dn. 7. III 1921 r. w sali teatru „Arkadia” zwołanym przez Zarząd P. Z. Z. P. Wł. „Praca”, wyrażają czesć i szanę braćiom swoim na G. Śląsku za ich wytrwałą walkę przyłączenia się do Macierzy Polskiej i ślubują możliwymi środkami pomagać im w tej walce. 2. Zebrani na wieca robotnicy potępiją wszelką akcję partii wyrotowych w celu wywołania powszechnego strajka, inspirowaną przez organizację komunistyczną Rosji i Niemiec, tak szkodliwą dla odbudowy naszej Rzeczypospolitej Polskiej, astalenia granic i stworzenia dobroty klasy robotniczej. 3. Zebrani wyzywają rząd do energicznej walki z drożyzną środkami najskarszymi, z paskarzami spekulującymi na warstwie robotniczej. 4. Zebrani wyzywają Rząd do jak najszerszego przeprowadzenia reform społecznych, abezpieczeń robotników na wypadek choroby, starości, kalectwa, braku pracy i ochrony pracy kobiet i dzieci.

Dyskacja w sprawie wyodrębnienia się ze Zw. „Praca” szpinnerów obfitowała w momenty barzilwe, dzięki niktakownemu wystąpieniu kol. Bartnickiego. Kol. Bartnicki długo i w niezrozumiały krzykliwy sposób starał się asprawiedliwić stosunek szpinnerów tem, że lokal Zw. „Praca” jest zbyt szczypty, tymczasem pojedynczo, a później gromadnie opaszczano się, ząd farja kol. Bartnickiego i zarzuty niesłusznie przedkładam, które rzekomo nie pozwalają mówcy wypowiedzieć się.

Objaw polecający to, że związkowcy zbytnio na krzykactwo nie reagują.

A. Trz.

ta) — mk. 3.60. — Ogólny samó mk. 4327.08 wręczono za pokwitowaniem delegatowi P. C. K. p. B. Stryjewskiemu.

Z Ogólna nanczycielskiego. (k) W niedzielę 13 marca r. b. o godz. 2 p.p. odbędzie się w lokalu szkoły powszechnej № 1 (Ślenkiewicza 61) zebranie członków Ogólna nanczycielskiego w Białymstoku.

Na zebraniu omówione będą sprawy bieżące i oprócz tego wygłoszone zostaną dwa referaty: 1. Rola nanczyciela ludowego na wsi i w mieście (wygłosi p. Aleksander Lipiński), 2. Lekcja próbna (wygłosi p. Jadwiga Kawikówna).

Loterja fantowa na plebiscyt. (k) W szkole powszechnej № 1 w Białymstoku arządzone zostało loterja fantowa celem zebrania funduszu na plebiscyt górnośląski. Fantów dostarczyli dzieci. Czysty zysk z loterji wynosi mk. 3.300.

Czyn godny naśladowania. Robotnikowi z fabr. Prązmowa Ant. Zmicko w ab. tygodnia zmarła żona. Koledzy współpracownicy zebrali składkę na pogrzeb po 25 mk. od osoby zaś właściciel złożył na ten cel mk. 1000. Pozatem koledzy wszyscy wzięli udział w pogrzebie porzucając pracę o g. 4 po południu. Opaszczona godzinę pracy odpracowano w dniu następnym w porze obiadowej.

Niech ten aczynek, tak szlachetny nie pozostanie bez naśladowania, niech postąży za wzór wszystkim robotnikom we wszystkich warstwach.

Telegramy niedoreczone. W arzędzie telegraficznym przechowują się depesze niedoreczone wskutek niedokładnego adresu z Brzeska Litewskiego Partackiemu, Warszawy Lejbowi Fainsonowi, Cairra Ciralnikowi, Tykocina Krzyckowskemu, N. Święciana Bojko Józefowi, Betiana M. Maruskiemu, Stawiszyna Kazmierzakowi Br., Krakowa, Włodowskiemu, Łomży Grzegorzowi Halickiewiczowi, Pragi Warsz. Franciszkowi Arendtowi, Warszawy Perkowskiemu, Prestonu Lizie Salmen, Grodna Niaty Robinowicz, Łodzi L. Mazar, New-Jorka Sora Szapiro, Warszawy Z. Włoskiem prfamerji, Ostrołki Czarkowskiemu Kaz., Warszawy Bachrachowi, Krakowa Włodowskiemu.

Ruch telegraficzny z Wilnem. Od dnia dzisiejszego został wprowadzony prywatny rach telegraficzny. Taryfa stosowana będzie wewnętrzna.

Na Gospodę żołnierską. Czwartkowy wieczór na gospodę badzi żywe zainteresowanie w kołach publiczności białostockiej. Piękny cel, ciekawa i starannie opracowana sztuka, oraz nowe dekoracje i silne efekty świetlne akłada artysty-malarza p. Tadeusza Stasiaka — przydługą niewątpliwie liczną i tak zawsze a nas, ołtarną publiczność, Białę można nabywać codziennie od g. 3-jej po p. w aptece p. Filipowicza i Moskalewskiego, a w dzień przedstawienia od g. 1-cj w kasie teatru.

Odwolanie pociągów. Jak nam komunikują poc. nr. 761 i 762 kursujące między Warszawą Gdańsk i Łosną od dnia 7. 3. są narazie odwołane. Kursować będą na razie tylko między Białymstokiem i Warszawą Gd.

Spekulowanie mydłem. (s) Dn. 4 bm. w jednym z domów przy al. Kapiękiej arzęd. walki z lichwą i spekulacją wykryli w mieszkanie 26 skrzyń mydła toaletowego opatrzonego na etykietie znakiem „Sword-dawn Loop”, należącego do dwóch właścicieli Robinowicza i Szmagler-wskiego. Mydło to po spisaniu protokółu zaskwestrowano.

Jak się później wyjaśniło, mydło te R. i S. nabyli kilka miesięcy temu od firmy Bracla Perlowego, która sprrowadziła go do Białegostoka większą ilości i sprzedała parą kapcom paskarzom.

Kronika.

Gen. W w Białymstoku przy al. Warszawskiej № 14.

Z Magistratu. (k) Wezoraj otwarte zostały w obecności delegata Polskiego Czerwonego Krzyża p. Bolesława Stryewskiego trzy paszki, amieszczone w Magistracie, arżezem okazało się: w paszce № 1505A amieszczonej w Wydziale Apropowiczym mk. 4224.50, w paszce № 1552A (w kancelarji Magistratu) mk. 298.98, w paszce № 1551A (w kasie głównej Magistratu)

Pasek na papierosy. Od dzisiaj eżes na aliej Lipowej i Sienkiewicza odbywa się przez małych chłopców aliezna sprzedaż papierosów. Większa część tych papierosów szmakierzy przywożą do Białegostoku drogą szmakuła ze starej firmy Szerzeczewskiego w Grodnie.

W końcu zeszłego miesiąca arzędnicy Urzędu do walki z lichwą i spekulacją dokonali rewizji w domu p. Werengolea przy al. Lipowej Nr. 6, gdzie na poddaszu znaleziono 14 skrzyń zawierających 330.000 szt. papierosów. Jak się później wyjaśniło papierosy te należały do Lwa Jeziorskiego, który je ukrył na pasiek.

Po sporządzeniu protokołu i zaskewestrowaniu, papierosy te przewidziane zostały do składu Urzędu na al. Kłoszewskiego Nr. 9. Zaznaczyć należy, iż paskarz K. Jeziorski wynajmując w tym samym domu w halach targowych sklepik, w którym mało kiedy klient mógł nabyć paczkę papierosów.

Ofiary.

Na plebiscyt Górnosiaski. Uczennice klasy IV B żeńskiego Gimnazjum im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej w dniu imienin prof. Szpiganowicza mk. 545, uczennice klasy I A mk. 440, kl. I B mk. 460, klasa IV A mk. 450, klasa IV B mk. 300, klasa V mk. 805, klasa VI mk. 2000, 3 gr. Kółka Rozafcewego mk. 102, 7 gr. Kółka Rozafcewego mk.

230, J. Plecówski, K. Mazoffki i J. Kępiński mk. 500, goniec Sielewicz mk. 100, Marja Bodzan mk. 200, Dzieci szkoły Nr 17 zamiast gwiazdki mk. 560, Urzędnicy arzędza pocztowo-telegraf. z zabawy tanecznej mk. 2175, Jan Foast i Stonia mk. 4000, p. Bieske rb. 5 w złocie.

Klasa VIII Gimm. żeńskiego im. Anny z Sapiechów Jabłonowskiej mk. 500, Urząd Skarbowy podatów zebrane w arzędzie mk. 10950, Starostwo w Białymstoku mk. 5000, arzędnicy Urzędu Skarbowego podatków i opłat mk. 2380, Teofila Langeter mk. 100.

Związek Zap. Kachmistrzów warszawskich, oddział białostocki mk. 2250, Edward Sikorski mk. 100, Ławnicy Sądu Pokoja mk. 195, zebrane w parafii Niewiędzicy mk. 2050.

Robotnicy przedzalni fabryki Porreckiego: Leokadja Krzyżaniak mk. 40, A. Antoniak mk. 50, B. Janaszko mk. 10, J. Szreder mk. 50, Janowicz mk. 50, Jalja Bogasz mk. 20, Bela Krawczyk mk. 10, Marja Kiemtak mk. 100, Lejzer Fim mk. 50, Jan Lenczewski mk. 100, Jan Czyżyński mk. 100, razem mk. 560.

Robotnicy apretary z fabryki Giera: Stawoski mk. 100, Janiszewski mk. 100, Minte mk. 100, Talibski mk. 100, Karpowicz mk. 200, Fejper mk. 100, Fajfer mk. 100, Brański mk. 100, Siżewski mk. 100, Szogalski mk. 100, Karpowicz mk. 100, Bogdział mk. 100, Ratkowski mk. 100, Bachalów mk. 100, Malewicz mk. 100, Sohoń mk. 100, Okołowicz mk. 100.

Babieki mk. 100, Łukaszczyk mk. 20, Razem mk. 1920.

Chrześcijskie Zrzeszenie Kapłanów w Białymstoku—mk. 21681 fen. 50, jako 50 proc. czystego zyska

osiągniętego z hartowni Zrzeszenia w m. latym.

Na plebiscyt Górnego Śląskã Pracownicy i Administracja fabryki Braci Szlachterów Mk.—4413.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Wyroki Sądów Doraźnego.

Wyrokiem sądu polowego 2 dyw. piech. Leg. jako Sądu doraźnego z dn. 13 lutego 1921 r. szer. Jan Gugała i Stanisław Dębek skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie za zbrodnię rozbój i usiłowanego zabójstwa. Powyższy wyrok wykonano 15 lutego 1921 r.

Wyrokiem Sądu Wojskowego O. G. w Kielcach z dn. 13 stycznia 1921 r., zatwierdzonym decyzją Naczelnego wodza z dn. 15 lutego 1921 r. arzędnik wojskowy X rangi z P.K.U. w Będzinie, Leon Paprocki, został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie za zbrodnię sprzeniewierzenia skarbowych pieniędzy i przedmiotów.

Powyższy wyrok wykonano 23 lutego 1921 r.

Naczelną Prokuratorja Wojskowa

1533

Dziś

Z cyklu 7 grzechów głównych.

Kino „APOLLO“ P Y C H A

Premjowana piękność najznakomitsza tragiczka włoska

Dziś

FRANCESKA BERTINI w roli głównej.

APOLLO

Wkrótce Król Hamora

MAX LINDER

w 6-ciu aktowej znakomitej komedjo-farsie według Tristana Bernardaj p. t.

Kawiarenka

Motto

Na doródky, telefony Mięso, masło, męzów, żony Światło, tramwaj, kino, bańki, Baty, caker i lokale: Na to wszystko jaż jest taksa, Lęz na boski hamor MAXA Króla śmiercha we wszechświecie. Ceny nigdy nie znajdziecie!

Obraz ten wystawiony był w Paryżu jednocześnie w 14 a kinoteatrach. 1328

OGŁOSZENIE.

W dniu 8 marca b. r. na szosie między Wasilkowem a Białymstokiem, na dystansie od Wasilkowa, Wygoda, Sienkiewicza do Warszawskiej zgubiono torczkę czarną, skórzoną z rozmaitymi dokumentami. Uczeńwi znalazca zachęce zwrócić za nagrodą do Powiatowej Komendy Policji Państwowej—Warszawska 3. 1552

Panna lat 19 wesotego asposobienia tą drogą szuka znajomości. Cel matrymonjalny nie wykluczony. Posug. 150.000. Prosi się o załączenie fotografii. Do Redakcji Dziennika pod „Szarotka“ 1519

Krowy sprzedają ul. Poleska Nr 24. 412 5

Urzędnik ekspedycyjski

rutynowy ekspedient. młody energiczny, obznajomiony z stosunkami kolej. i dobrmi świadectwami więks. firm, władający językiem polsko-niemieckim w słowie i piśmie, pisze także na maszynie, poszukuje posady w przedsiębiorstwie ekspedycyjski—oferty do administracji Dziennika „Ekspedytor“ 1505

D-NEUMARK

z Piotrogradu b. ordynator Piotrogrodzkiego Alfuzjowskiego szpitala wenerycznego. Choroby: weneryczne, skorne i moczopiętne. (606—914). od 10—12 i od 3—8 pp. ul. Kilińskiego Nr 11. (b. Niemiecka.) 857

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skorne Białystok kilińskiego 8 przyjmuje od 9—1; 4—7

Restaurację „Mignon“ dobrze prosperującą sprzedają. Kolejowa 16

Ogłoszenia drobne.

Skradziono paszport Polska na imię Markiel Dwojras zam przy ul. Zamenhofska Nr 5 i pożyczkę odroczenia 1520 Zgubiono paszport niemiecki na imię Fajwel Efron zam. przy ul. Żelaznej 36 1521 Zgubiono kartę powołania z 1898 r. wyd. w Białymstoku wyd. na imię Szłoma Cywes, zam przy ul. Pułkowskiej 13. 1523

Uleważnia się zgubiono kartę bezterminowego upu wydaną przez P. K. U. Białystok za L. 58 na imię Cymermana Franciszka ur. w r. 1901. 1478 Zgubiono niemiecki paszport na imię Ryszka Semion zam przy ul. Kupieckiej 38 1525

Jest do wynajęcia koń z wozem na wszelkie potrzeby. Zgłaszać się u Olszewskiego ul. Legionowa 13 miesz. 5. 1505

Zgubiono paszport i kartę wyd. na imię Władysława Leszczyńskiego, zam. w Białymstoku ul. Koziłowa 28 i karty żywnościowe. 1539

Zgubiono kartę powołania wyd. na imię Benjamin Dobniewski zam. przy ul. Jurowieckiej 56 1543

Zgubiono paszport polski wyd. na imię Nisiel Najdus zam. przy ul. Malinowskiej 15 1540

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w Białymstoku na imię Henryka Grzybowskiego zam przy ul Portowej 8 1541

Skradziono paszport Polski wyd. na imię Antoniego Okoń zam. Przy ul. Krakowskiej 9 1542

Zgubiono kartę powołania z r. 1893 wydaną w Sokółce na imię Szłoma Lajtkowski zam przy ul. Grodzieniska 1 1526

Zgubiono kartę powołania z roku 1897 wyd. w Białymstoku na imię Chikela Gelbium zam przy ul. Siedziowej 5 i paszport niemiecki 1534

Zgubiono kartę powołania P. K. U. Białystok na imię Mejera Lew na z Bielecka 1537

Zgubiono kartę powołania P. K. U. Białystok na imię Enacha Zenieckiego z Bielecka 1538

Zgubiono legitymację polską Stanisława Bobrowicza, świadectwo urodzenia kartę odroczenia P. K. U. w Białymstoku oraz inne dokumenty. Uprasa się o zwrot takowych do redakcji „Dziennika Białostockiego“ 1535

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku na imię Ele Sziltmana zam. przy ul. Piłnej 6. 1535

Zgubiono paszport polski na imię Joela Rubinastej na zam. przy ul. Zamenhofska 14. 1544

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku na imię Lazar Cukierman zam przy ul. Riejowej 4. 1536

Zgubiono kartę powołania z roku 1895 wydaną w Sokółce na imię Lejbe Rom zam. w miest. Odelsku ul. Krymska Nr 64 1510

Zgubiono portfel z kartą odroczenia i paszportem na imię Władysława Lewickiego zam. przy ul. Żółtkowskiej Nr 20 i karty żywnościowe 1496

Zgubiono kartę odroczenia wyd. w Białostockim P. K. U. na imię Mikolaja Janickiego zam. w Ogrodniczkach 1498

Zgubiono portfel z dokumentami i paszport niemiecki na imię Nochim Gindzberg zam. przy ul. Warszawskiej Nr 36 1500

Zgubiono portfel z pieniędzmi i paszportem niemieckim na imię Bernarda Barakana zam. przy ul. Kupieckiej Nr 35 i świadectwo z instytutu Medycznego Piotrogradzkiego 1501

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białostockim P. K. U. na imię Jozefa Mniuk zam. w Janowiczach pow. Białostockim 1490

Zgubiono paszport polski wyd. na imię Szymona Muksmana, zam. przy ul. Starobijarskiej Nr 91 1491

Zgubiono paszport niemiecki na imię Benjamin Waldmana zam przy ul. Legionowej Nr 13 1492

Zgubiono kartę powołania z roku 1895 wydaną w P. K. U. w Sokółce na imię Jozefa Kondowiewicza zam. miest. Odelsk ul. Kuźnicka Nr 278 1507

Zgubiono paszport na imię Jozefa Chodowickiego za mieszkałego przy ul. Angielskiej Nr 18 1494

Zgubiono paszport niemiecki na imię Chaima Boczkowskiego ul. Sienkiewicza Nr 38 1499

Zgubiono Paszport niemiecki na imię Mordech Lerner zam. przy ul. Warszawskiej 67 1495

Zgubiono kartę powołania z roku 1894 wydaną w P. K. U. w Sokółce na imię Bolesława Bogdana zam. w mieście Sokółce ul. Zabrodna Nr 31 1508

Zgubiono kartę powołania z roku 1899 wydaną w Sokółce na imię Owesli Rom zam. w miest. Odelsku ul. Krymska Nr 64 1509

Zgubiono kartę powołania z roku 1892 wydaną w Sokółce na imię Wiktor Klazkiel zam. w miest. Odelsku ul. Zewygonaska Nr 189 1511

Zgubiono kartę odroczenia z roku 1900 wydaną w Białymstoku na imię Władysława Czeczko zam. w Sokółce przy ul. Zabrodnej Nr 23 1512

Zgubiono kartę powołania z roku 1895 wydaną w Białymstoku na imię Beni Poszalucki zam. przy ul. Brukowej 22 1513

Skradziono w pociagu kartę powołania z r. 1893 wydaną w Białymstoku na imię Chaim Zonszajn zam. przy ul. Sienkiewicza 70 i dowód osobisty wyd. przez Magistrat m. Siedlec 1514

Zgubiono kartę zwolnienia na imię Dominika Mierzwińskiego zam. w wsi Mierzwin M. ty pow. Bieleckiego gm. Topolewo Nagrody 1000 mk za zwrot 1515

Zgubiono kartę powołania wyd. przez Białostockie P. K. U. na imię Samuel Knyński zam przy ul. Nowy Świat Nr 9 1516

Skradziono paszport rosyjski wyd. na dwie osoby na imię Talfany Bartoszuk matki i Sergieja Bartoszuk syna zam. przy ul. Piasta Nr 25 i 1000 mk. 1517

Zgubiono Paszport wyd. na imię Lejzer Wajdenbaum zam. przy ul. Kupieckiej Nr 3 1518